

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 14 (81)

Mierzeszyn, 9 czerwca 2013 r.

ISSN 2082-0089

Rok 4

PIELGRZYMKA Z MIERZESZYNA NA JASNĄ GÓRĘ W CZĘSTOCHOWIE *31 maja - 1 czerwca 2013 roku*



NASZA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

W piątek, 31 maja 2013 roku, o godz. 11.15, w święto Nawiedzenia NMP grupa blisko czterdziestu parafian zgromadziła się w kościele św. Bartłomieja Apostoła na Mszy świętej przedpielgrzymkowej. Tak, to już kolejna pielgrzymka, tym razem do Tronu Królowej Polski na Jasnej Górze. Kilka minut po godz. 12.00 gminny autokar „school bus” wyruszył w trasę do Częstochowy. Podróż przebiegała w radosnej i rozmodlonej atmosferze. Wspólny różaniec, koronka do Miłosierdzia Bożego, liczne pieśni religijne i biesiadne tworzyły atmosferę zgranej wspólnoty. O godz. 20.00 dojechaliśmy na miejsce naszego noclegu w Częstochowie. Był to gościnny Dom Pielgrzyma sióstr szarytek przy ul. św. Barbary. Zakwaterowanie. Bardzo szybko udaliśmy się na Jasną Górę. Pierwsze spotkanie z Matką Bożą w sanktuarium... i Apel Jasnogórski, błogosławieństwo biskupa seniora Bronisława Dembowskiego z Włocławka. Trochę czasu na prywatną modlitwę. Wracamy na miejsce naszego noclegu. Wspólne rozmowy i odpoczynek.

Sobota, 1 czerwca 2013 roku, początek miesiąca poświęconego czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Wstajemy bardzo wcześnie. Zbiórka pielgrzymów o godz. 5.20. Dokładnie! Wszyscy, oczywiście są super zdyscyplinowani i punktualni. Wyruszamy w stronę Jasnej Góry. Po drodze jakiś fotograf robi dziesiątki zdjęć. To tak na pamiątkę. Po chwili jesteśmy już w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej. Godz. 6.00, odsłonięcie wizerunku naszej Pani. Msza święta z udziałem setek pielgrzymów z Polski i innych krajów. Wymieniona zostaje parafia z Mierzeszyna. W kaplicy panuje atmosfera wielkiego przeżycia. Jakże trudno wyrazić takie chwile!

Po Mszy świętej powrót do sióstr szarytek. Szybkie, wręcz ekspresowe śniadanie. Pakujemy nasze bagaże. I znowu wracamy na Jasną Górę. Będziemy uczestniczyć w uroczystościach Pierwszej Ogólnopolskiej Pielgrzymki Żywego Różańca. W modlitwie uczestniczyło ok. 15 tys. wiernych z całej Polski. Pielgrzymce przewodniczył Ks. Arcybiskup Wacław Depo Metropolita Częstochowski, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Żywego Różańca, który odprawił Mszę świętą w południe na Szczycie jasnogórskim. Eucharystię w deszczowej aurze koncelebrowało prawie dwustu kapłanów, a wśród nich nasz proboszcz, ks. Andrzej Sowiński.

„Przez cały miesiąc maj po raz kolejny w naszym życiu odkrywaliśmy na modlitwie piękne przymioty serca Maryi Niepokalanej, Przedziwnej, Dobrej Rady, Pełnej Ufności. Nie wolno nam zapominać o tym, że całe Jej życie było zbudowane na głębokiej świadomości obdarowania Bogiem!” – mówił na początku homilii Ks. Arcybiskup Wacław Depo.



Metropolita Częstochowski zaznaczył, że „Maryja jest dla nas na płaszczyźnie wiary Matką porządku łaski i jednocześnie ewangelicznym przygotowaniem każdego z nas na dar Syna Bożego. Jest jakimś pełnym miłości zarysem historii zbawienia widzianej od strony człowieka, który zawiera siebie Bogu i tym samym odpowiada na Jego miłość. Trzeba nam więc na wzór i za wstawiennictwem naszej Matki wysławiać Boga za wielkie rzeczy, które nam czyni. To ku Niej – jak podkreślił Jan Paweł II – Kościół powinien zwracać swój wzrok, by zrozumieć w pełni sens Chrystusowej misji i swojej obecności przy Chrystusie”.

Arcybiskup Depo nazwał także dar Żywego Różańca rzeczywistą „Szkołą Maryjnej Wiary” obejmującą wydarzenia życia każdego z nas. „Wasza obecność na Jasnej Górze zwycięstwa dowodzi, że jesteście znakiem czynnej obecności Ducha Świętego. To z wiary Kościoła na polskiej ziemi i z bogactwa darów Ducha Świętego zrodziła się nasza misja odnowienia oblicza polskiej rodziny poprzez modlitwę różańcową.

W tej „Maryjnej Szkole Wiary” trzeba nam czujności sumienia, jak modlimy się codziennie na Apelu Jasnogórskim „Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuam” – kontynuował Ksiądz Arcybiskup.

Podczas homilii Ks. Arcybiskup Wacław Depo zachęcał do postawienia sobie pytania: „Co nam



najbardziej zagraża? Co przeszkadza w wierności Jezusowi na wzór Maryi?”.

„Jedną z dróg odpowiedzi na te pytania jest brak wiary ludzi wierzących w pomoc łaski Bożej. Tak! Brak wiary w to, czym możemy być z pomocą łaski Bożej, żeby wypełnić zamysł Boga, a w konsekwencji zagraża nam grzech samowystarczalności, który udaje dobro i wolność poza Bogiem. Zagraża nam kłamstwo, które udaje prawdę i sprzeciwia się Bożym Prawom!” – odpowiedział hierarcha.

Za przykład takiej rzeczywistości Ks. Arcybiskup Depo wskazał na globalną ideologię gender zacierającą granice płci, a tym samym niszczącą rodzinę i odcinającą Europę od chrześcijańskich korzeni i fundamentów cywilizacji życia.

– „Nie trzeba być naukowcem, wystarczy tylko zdrowy rozum i poczucie odpowiedzialności, aby rozpoznać zagrożenia tkwiące w tej ideologii, która głosząc wolność wyboru płci biologicznej i tak zwanej orientacji seksualnej zniewala i likwiduje wolność ludzi, którzy mają odwagę się sprzeciwić w imię wierności Prawom Boga i natury „– mówił Metropolita Częstochowski.

Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Żywego Różańca przytoczył w tym miejscu wypowiedź prof. Gabriele Kuby, która uczestnicząc w kwietniu 2013 roku w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w konferencji na temat standardów edukacji seksualnej w Europie opracowanych przez niemieckie federalne biuro ds. Edukacji Zdrowotnej przestrzegała: „Tak naprawdę w podstawówce i od przedszkola dzieci zaczyna się uczyć, że wszystkie praktyki seksualne są w porządku; zaciera się granica między dobrem a złem. Władza genderystów jest gigantyczna, to władza polityczna i finansowa na rzecz deregulacji, czyli rozwiązania norm seksualnych. Nasza cudowna kultura wyrosła z chrześcijańskiej tradycji pojęcia rodziny, teraz jest to świadomie niszczone. To jest nowy totalitaryzm, który jest groźny o tyle, że sprzedaje się w ubraniu wolności i pokoju. Dlatego trzeba podejmować działania broniące wartości chrześcijańskich, rodziny, małżeństwa i życia. Mamy obowiązek stawiania oporu. Genderyzm musi paść wskutek opozycji, ponieważ mamy serce i zdrowy rozsądek, które zmuszają nas do działania. Ale im dłużej milczymy, tym wyższą cenę zapłacimy.”

Ks. Arcybiskup Metropolita Częstochowski zakończył jasnogórską homilię słowami: „Wierzmy, że Maryja zawsze obecna u boku Syna jest obecna pośród naszych codziennych spraw. Dlatego prosimy Maryję, aby rytm pacierzy różańcowych odmierzał czas naszego życia, a zarazem naszej jedności i wierności Bożym planom”.

Na zakończenie Mszy świętej Ks. Arcybiskup Depo powiedział do licznie zgromadzonych wiernych przed Szczytem jasnogórskim, że padający podczas Eucharystii gęsty deszcz trzeba rozumieć jako wyzwanie i doświadczenie, które należy ofiarować „naszym dzieciom spod serca Matki i wszystkim



dzieciom polskiej ziemi! Ucałujcie wasze dzieci, które są dzisiaj razem z wami i uczynicie ten znak Krzyża również na ich czołach. Z serca wszystkim błogosławie!”

To pierwsze ogólnopolskie spotkanie odbyło się pod hasłem „Żywy Różaniec Maryjną szkołą wiary”. W czasie jasnogórskiego spotkania pielgrzymi zawierzyli Matce Bożej wspólnotę Żywego Różańca w Polsce.

Msza święta przed jasnogórskim sanktuarium zakończyła się ok. godz. 14.00. Następnie udaliśmy się do Domu Pielgrzyma. Pożegnanie sióstr szarytek i Częstochowy. Już w autokarze zaśpiewaliśmy tradycyjną pieśń „O Maryjo, żegnam Cię”. Droga powrotna to modlitwa, śpiew i wspólna wymiana przeżyć. Nie zapomnimy też ogromnej uległy, która nam towarzyszyła.

Dziękuję wszystkim Pielgrzymom za wspaniałą atmosferę rozmodlenia i radości podczas całej pielgrzymki. Dziękuję panu wójtowi gminy Trąbki Wielkie Błażejowi Konkolowi za pomoc w zorganizowaniu autokaru. Wyrażam wdzięczność kierowcom, panu Darkowi i Irkowi. Niech dwa jasnogórskie dni przełomu maja i czerwca 2013 roku pozostaną głęboko w naszych sercach jako czas dany od Boga na spotkanie z Maryją Królową Polski.

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI

MOJE ZAWIERZENIE MARYI



Madonno, Czarna Madonno!
Tobie zawierzyłam
wszystkie nasze sprawy i
problemy. Bardzo Cię
kocham i proszę nie
opuszczaj nas. Tobie
zawierzam swoją rodzinę,
proszę o zdrowie dla moich
najbliższych i przyjaciół. Dziękuję, że
mogłam się z Tobą spotkać i Ci o tym
powiedzieć.

EWELINA



MOJA PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ



Podróż w takie miejsce jak Ziemia Święta jest z pewnością dla każdego człowieka wierzącego ogromnym przeżyciem. Odwiedziłam miejsca, o których do tej pory słyszałam jedynie z Ewangelii. Wędrowałam ścieżkami, po których chodził sam Jezus. Dziś pragnę podzielić się niezapomnianymi wrażeniami, jakie miały miejsce tego roku. Wyruszyłam do „kraju, gdzie czas wziął swój początek”. Niedziela, 5 maja 2013 roku. Z miejsca hotelowego do Jerozolimy dzieli zaledwie cała noc. Noc jazdy autokarem przez pustynne tereny Egiptu, gdzie co kilka kilometrów mijamy patrole uzbrojonego wojska. Nie mamy złych zamiarów, jedziemy przecież w miejsca święte, więc przy każdym postoju tłumaczymy cel naszej podróży. Długa podróż do Jerozolimy była dobrym przygotowaniem do ostatnich rozważań, modlitwy. Z oczekiwaniem wypatrujemy pierwszych promieni budzącego się słońca, by jak najwięcej chwil zostało uchwyconych i zapamiętanych. Widok na budzące się miasto Jerozolimy zapiera dech w piersiach. Autokar przed godziną 6 rano zatrzymuje się. Przed nami panorama Jerozolimy z Góry Oliwnej. Miejsce wyjątkowe, gdzie Jezus spędził ostatnią swoją noc na modlitwie, miejsce pojmania. Widok na złotą kopułę meczetu, oświetloną porannym słońcem pozwala zapomnieć o zmęczeniu i braku snu. Według Biblii właśnie w miejscu stojącego meczetu, Abraham chciał złożyć w ofierze Bogu swojego syna Izaaka. Ze zdumieniem podziwiam Jerozolimę, niedowierzając doświadczonych chwil. Komuś, kto tu jest pierwszy raz aż trudno uwierzyć, że wszędzie jest tak blisko. Następnie udajemy się za Jezusem w Drogę Krzyżową. Przechodzimy wąskimi uliczkami, gdzie po obu stronach mijamy tłumy ludzi, stragany, kupców. Dla mieszkańców – miejsce zwykłe, handlu, codzienności. Ludzie śpiesznie gdzieś idą, głośno rozmawiają, uśmiechają się, wypiekają chleb, sprzedają owoce. Jednak dla mnie miejsce wyjątkowe, droga modlitwy i zadumy, gdzie również

podążam Jego Drogą. Szedł ciasnymi uliczkami, otoczony obojętnym tłumem, niosąc ciężar naszych grzechów. Większość stacji Via Dolorosa - drogi cierpienia to kapliczki, czasem to tylko kolumna czy znak krzyża na ścianie. Kroczenie śladami umęczonego Jezusa to niezwykle przeżycie. Następnie udajemy się do Bazyliki Grobu Pańskiego. Akurat w tym dniu przypada święto Wielkiej Nocy. Prawosławni obchodzą dzień Zmartwychwstania. Wchodząc do Bazyliki na pierwszy plan nasuwa się Kamień Namaszczenia, upamiętniający obrzęd namaszczenia Jezusa przed złożeniem do Grobu. Kamień ten stale jest pokryty wonnościami i pachnidłami, które odgrywają wielką rolę w kulturze oraz pobożności i liturgii prawosławnej. Chrześcijanie prawosławni przykładają ogromną wagę do ucaławiania tego miejsca i pocierania o kamień fragmentów swojej odzieży, modlitewników. Ze względu na święto tłum ludzi nie pozwala z bliska ujrzeć Grobu Pańskiego. Udając się w boczną stronę Bazyliki bez tłumy docieramy na Górę Kalwarii. Prowadzą do niej wąskie schody. Znajduje się ona 5 metrów nad posadzką bazyliki. Krótkie oczekiwanie w kolejce do kaplicy, pod wąskim ołtarzem, gdzie ujrzeć otwór w skale, na której osadzony był krzyż Chrystusa. Niepozorna Bazylika mieści mniejsze kaplice, do których udajemy się, by w ciszy pomodlić się. Zapach pachnideł unoszących się w całej Bazylice szczególnie nastroja wyjątkową chwilą. Następnie udajemy się pod Ścianę Płaczu, jedyną zachowaną do dnia dzisiejszego pozostałość Świątyni Jerozolimskiej. W chwili obecnej jest to najświętsze miejsce judaizmu. Ściana Płaczu jest celem pielgrzymek i miejscem modlitwy Żydów od wielu wieków. Ja również miałam okazję jej dotknięcia. Lejący się żar z nieba daje się we znaki. Udajemy się dalej w podróż. Przed nami tylko 8 km jazdy autokarem do Betlejem, miejsca narodzin Pana Jezusa! Podziwiamy widoki, krajobraz tutejszego regionu, charakterystyczne budowle domów, kobiety ubrane w czarne haiki z zakrytą twarzą. Trudne do zrozumienia dla przeciętnego Europejczyka uwarunkowania kulturowe, historyczne. A temperatura tego wiosennego dnia wynosiła zaledwie 39 stopni! Przybieżeli do Betlejem! Bazylika Narodzenia swoim wyglądem nie robi wielkiego wrażenia, jest niewysokim, kamiennym budynkiem. Znika pod warstwą brudu i pyłu. Poczerniałe ze starości kolumny niestety nie ujmują. W historii pierwotnie bazylika była halą targową. Bazylika Narodzenia służy wielu wyznaniom: główny ołtarz to ikonostat greckiego Kościoła prawosławnego, obok znajduje się kaplica ormiańska i kościół katolicki. Do Bazyliki w Betlejem przylegają trzy klasztory męskie: grecko - prawosławny, ormiańsko - prawosławny i katolicki - franciszkański. W murach tego ostatniego znajduje się kościół św. Katarzyny. To z niej transmituje się na cały świat pasterkę w Boże Narodzenie. W podziemiach tego kościoła znajduje się kaplica św. Józefa, upamiętniająca objawienie się



Anioła polecającego ucieczkę do Egiptu. Obok jest cela, w której św. Hieronim tłumaczył Pismo Święte na łacinę. Jednakże jest to miejsce autentyczne, najstarszy czynny kościół postawiony na miejscu groty, gdzie narodził się Jezus. Świadomość tego powoduje, że patrząc na tę świątynię zupełnie innymi oczami. Oczekujemy 2,5 godziny w kolejce, która prowadzi do Groty Narodzenia. Grota, w której narodził się Chrystus znajduje się pod świątynią. Prowadzą do niej schody, którymi udając się w dół musimy się pochylić. Grota jest mała i ciasna, wyłobiona w wapiennej skale. W pełni oddaje misterium tego miejsca. Centralne miejsce zajmuje ołtarz Greków prawosławnych, pod którym umieszczona jest katolicka srebrna gwiazda wskazująca miejsce narodzenia. Trudno sobie wyobrazić z jakim wzruszeniem schodzą pielgrzymi do groty, by znaleźć się na tym miejscu, w którym Maryja, Dziewicza Matka, złożyła Swego Bożego Syna. Z najgłębszą czcią schylamy się pod ołtarzem Greków prawosławnych i całujemy srebrną gwiazdę, która należy do katolików z wyrytymi słowami: „Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est” - Tu z Maryi Dziewicy narodził się Jezus Chrystus.

Chwila modlitwy, skupienia. Ostatnim etapem pielgrzymowania jest podróż do pogranicza Izraela i Jordanii, gdzie znajduje się Morze Martwe. Miejsce również niezwykle, najniżej położone miejsce na Ziemi. Nie rośnie prawie nic, nie latają nad wodą ptaki a jakaż radość bycia w tym miejscu i zamoczenia nóg. Długo mogłabym opowiadać o tych wszystkich świętych miejscach, które dane było mi zobaczyć na własne oczy, chodzić po nich, dotykać drzewa i kamienie, stąpać po tych śladach. Jest to naprawdę niezapomniane przeżycie! Słowa nie są w stanie opisać miejsc, zdjęcia również nie przekażą tych chwil. Trzeba samemu to przeżyć. Dziękuję Panu Jezusowi za to, że mogłam pojechać do Jego ojczyzny, do Ziemi Świętej. Zachęcam gorąco do odwiedzenia! :-)

BARBARA KIELCZYKOWSKA

PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy ks. Andrzejowi za zorganizowanie milej pielgrzymki 31 maja i 1 czerwca 2013 roku. Po raz kolejny mogliśmy stanąć przed obliczem Matki Bożej Częstochowskiej, dziękując Jej za dotychczasową opiekę a zarazem prosić o zdrowie i wszelkie łaski dla całej rodziny.

Chociaż pogoda troszkę nie dopisała warto było pojechać, oderwać się od codziennych zajęć i „narzekań”. Pozdrawiamy !

GRAŻYNA i CZESŁAW WLAZŁO

Zasady przyjmowania do Gdańskiego Seminarium Duchownego w roku akademickim 2013/2014

Kandydat ubiegający się o przyjęcie do Gdańskiego Seminarium Duchownego (GSD) powinien:

1. Odbyć rozmowę kwalifikacyjną z Rektorem GSD (lub wskazanym przez niego zastępcą); konieczne jest wcześniejsze uzgodnienie terminu spotkania (tel.: 58 552 00 50 lub 58 552 22 34).

2. Przedłożyć w rektoracie GSD następujące dokumenty:

- własnoręcznie napisane podanie (skierowane do Księdza Arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia, Metropolity Gdańskiego);
- własnoręcznie napisany życiorys;
- świadectwo chrztu i bierzmowania;
- świadectwo ukończenia szkoły średniej; dyplom ukończenia katechizacji na poziomie szkoły średniej (jeśli oceny z religii nie ma na świadectwie)
- świadectwo maturalne (można dostarczyć po rozmowie kwalifikacyjnej);
- opinię Ks. Proboszcza;
- opinię Ks. Katechety ze szkoły średniej;
- świadectwo zdrowia;
- 3 fotografie;
- ksero dowodu osobistego;
- wypełniony formularz danych personalnych kandydata do GSD (do pobrania na www.gsd.gda.pl).

Termin przyjmowania zgłoszeń: od 27 maja do 20 lipca 2013 r. oraz dodatkowo od 26 sierpnia do 14 września 2013 r.

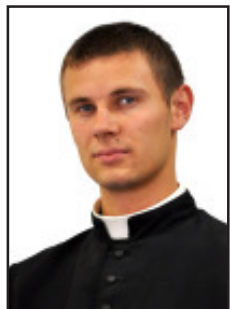
3. Dokonać rejestracji internetowej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (alumni Gdańskiego Seminarium są równocześnie studentami tego uniwersytetu) oraz uiścić opłatę rekrutacyjną, wpłacając ją na konto indywidualne, które kandydat otrzymuje po zarejestrowaniu się w Internetowej Rejestracji Kandydatów: www.irk.uksw.edu.pl.

W przypadku wątpliwości prosimy o kontakt drogą mailową lub telefoniczną: e-mail: seminarium@gsd.gda.pl; rektor@diecezjagdansk.pl; tel. 58 552 00 50; 58 552 22 34.



NEOPREZBITERZY GDAŃSCY 2013

Kapłani wyświęceni przez Jego Ekszelencję Ks. Arcybiskupa SŁAWOJA LESZKA GŁÓDZIA Metropolitę Gdańskiego w Konkatedralnej Bazylice Mariackiej pw. Wniebowzięcia NMP w Gdańsku, dnia 1 czerwca 2013 roku.



Ks. mgr KRZYSZTOF GĄSZCZYK,
ur. 9 sierpnia 1988 roku w Gdańsku. Pochodzi z Parafii Matki Bożej Fatimskiej w Gdańsku Żabiance. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii św. Mikołaja w Łęgowie.



Ks. mgr PAWEŁ LEMAŃCZYK,
ur. 2 listopada 1982 roku w Gdańsku. Pochodzi z Parafii św. Jacka w Straszynie. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii św. Wojciecha w Gdańsku.



Ks. mgr PIOTR NADOLSKI,
ur. 9 września 1988 roku w Gdyni. Pochodzi z Parafii św. Pawła Apostoła w Gdyni Pogórze Górnym. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii NMP Królowej Polski w Gdyni.



Ks. mgr ANDRZEJ NIEMCEWICZ,
ur. 30 grudnia 1980 roku w Bydgoszczy. Pochodzi z Parafii św. Mateusza w Bydgoszczy. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii św. Brata Alberta Chmielowskiego w Gdańsku Kokoszkach.



Ks. mgr MARIUSZ PARUSIŃSKI,
ur. 8 września 1986 roku w Gdyni. Pochodzi z Parafii św. Andrzeja Boboli w Gdyni Obłuzu. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein) w Gdańsku Ujeścisku.



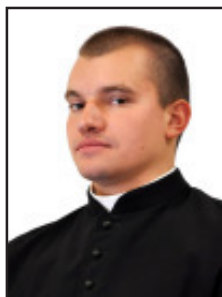
Ks. mgr KRZYSZTOF PASEK,
ur. 4 sierpnia 1988 roku w Gdańsku. Pochodzi z Parafii św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Chwaszczynie. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii Chrystusa Króla w Gdyni Małym Kacku.



Ks. mgr MARIUSZ ŚWIERCZYŃSKI,
ur. 3 września 1988 roku w Gdańsku. Pochodzi z Parafii św. Jadwigi Królowej w Gdańsku Oruni Górnej. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii bł. Edmunda Bojanowskiego i św. Antoniego Padewskiego w Rumi.



Ks. mgr ŁUKASZ WDOWCZYK,
ur. 3 października 1988 roku w Gdyni. Pochodzi z Parafii Chrystusa Miłosiernego w Gdyni Redłowie. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii św. Polikarpa BM w Gdańsku Osowej.



Ks. mgr PIOTR WULGARIS,
ur. 16 stycznia 1988 roku. Pochodzi z Parafii św. Judy Tadeusza Apostoła w Gdyni Pogórze Dolnym. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii Miłosierdzia Bożego w Żukowie.

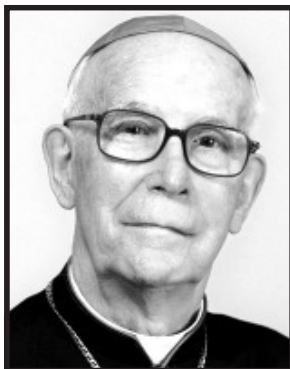


Ks. mgr MATEUSZ ZAWADZKI,
ur. 22 listopada 1988 roku w Gdańsku. Pochodzi z Parafii św. Antoniego Padewskiego w Gdyni Wzgórze św. Maksymiliana. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii św. Faustyny Kowalskiej w Pucku.



Ks. mgr MICHAŁ ZEGARSKI
ur. 14 listopada 1983 roku w Gdańsku. Pochodzi z Parafii św. Maksymiliana Kolbe w Gdańsku Suchaninie. Został skierowany do pracy duszpasterskiej w Parafii bł. Jana Pawła II w Gdańsku Łostowicach.





ZMARŁ KS. KARDYNAŁ STANISŁAW NAGY

W środę, 5 czerwca 2013 roku zmarł Ks. Kardynał Stanisław Nagy, miał 92 lata.

Ks. Kard. Stanisław Nagy SCJ urodził się 30 września 1921 roku w Bieruniu Starym. W 1937 roku wstąpił do Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego. W 1945 roku przyjął święcenia kapłańskie.

Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, następnie uzyskał stopnie akademickie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim: 1952 – doktorat, 1968 – habilitacja, 1979 – profesor nadzwyczajny, 1985 – profesor zwyczajny.

Od 1958 roku pracownik naukowo-dydaktyczny KUL. Długoletni kierownik Katedry Eklezjologii i Sekcji Ekumenicznej. Był członkiem Międzynarodowej Komisji do Dialogu Ekumenicznego Katolicko-Luterańskiego oraz Komisji Episkopatu ds. Ekumenizmu. Wieloletni przewodniczący Sekcji Profesorów Teologii przy Episkopacie.

Uczestniczył jako ekspert w pracach dwóch Nadzwyczajnych Synodów Biskupów w Rzymie w 1985 i 1991 roku. W trakcie obrad Soboru Watykańskiego II był bliskim współpracownikiem Ks. Kard. Karola Wojtyły.

W 1987 roku został mianowany członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Był przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Jana Pawła II KUL. Wykładał teologię fundamentalną, apologetykę i ekumenizm w Papieskiej Akademii Teologicznej, w wielu seminariach duchownych, m.in. księży sercanów w Stadnikach oraz na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu.

Napisał setki artykułów, kilka podręczników i książek, m.in. wydał książkę na 25. rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II, a potem „Świadkowie wielkiego Papieża”. Wyksztalił wielu duchownych i świeckich teologów.

Uchodził za jednego z najlepszych znawców nauczania papieskiego. Poznał Karola Wojtyłę jeszcze gdy był on zwykłym księdzem, a potem współpracował z nim jako biskupem, arcybiskupem, kardynałem, wreszcie Papieżem. Dojeżdżali razem pociągiem z wykładami z Krakowa na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Robili wspólne wypadki na narty i górskie wędrówki.

Z okazji 80. rocznicy urodzin Jan Paweł II w specjalnym liście napisał: „Twoja życzliwość, mądre słowo zdradzające nie tylko naukową kompetencję, ale również wielką życiową mądrość, jak też przykład kapłańskiego zaangażowania w życie Kościoła i troski o duchowe dobro każdego człowieka, a zwłaszcza Twoja modlitwa zawsze były dla mnie oparciem i umocnieniem. Bogu dziękuję za dar Twojej obecności i towarzyszenia na drodze mojej kapłańskiej, biskupiej i papieskiej posługi”.

28 września 2013 roku Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł go godności kardynalskiej. Jak podkreślił

Papież, nominację kardynalską otrzymał ks. Nagy za szczególne zasługi dla Kościoła.

13 października 2003 roku przyjął w katedrze wawelskiej święcenia biskupie z rąk Ks. Kard. Franciszka Macharskiego, a 21 października 2003 roku w Rzymie odbył się konsystorz, w czasie którego otrzymał biret i pierścień kardynalski z rąk Jana Pawła II. Za swoją kardynalską dewizę przyjął słowa: „In Te Cor Jesu speravi” - „W Tobie, o Serce Jezusa, mą ufność złożyłem”.

31 października 2008 roku prezydent RP Lech Kaczyński w uznaniu zasług Kardynała dla nauki i kultury polskiej udekorował go Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

10 maja 2009 roku otrzymał tytuł doktora honoris causa, nadany mu przez Rektora i Senat Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

14 listopada 2011 roku w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach Ks. Kard. Stanisław Nagy świętował 65. rocznicę kapłaństwa. Podczas Mszy świętej Ks. Kard. Stanisław Dziwisz powiedział m.in.: „Kard. Nagy ubogacił kulturę teologiczną w Polsce”. Metropolita Krakowski dodał, że „charakteryzuje go wierność prawdzie i jest drogowskazem dla ludzi szukających miejsca w skomplikowanym świecie. Kard. Nagy wspierał Jana Pawła II swoim doświadczeniem naukowym, kapłańskim i świeżym myśleniem. Były to twórcze i bliskie relacje”.

Kard. Dziwisz nazywał Kard. Nagiego wielkim przyjacielem Jana Pawła II. Często przyjeżdżał do Rzymu czy do Castel Gandolfo i długo rozmawiał z Ojcem Świętym, kreśląc mu panoramę życia Kościoła w Polsce, prezentując gorące tematy, którymi żył świat, i najnowsze tendencje w teologii światowej i polskiej.

We wrześniu 2011 roku Ks. Kard. Nagy obchodził 90. urodziny. W czasie Mszy świętej w klasztorze księży sercanów przy ul. Saskiej 2 w Krakowie, gdzie mieszkał, mówił m.in.: „Do powiedzenia mam dwa słowa, w których jest zamknięte to, z czym chcę iść do nieba, ale i na ziemię dzisiaj: przepraszam i dziękuję. Jakże bardzo przepraszam i jakże dziękuję niebu. Jakże bardzo ziemię przepraszam i ziemi dziękuję. Są takie rachunki, które z ziemią nigdy nie da się wyrównać. Myślę tu o tych rachunkach, które stanęły między mną a tymi, którzy stanęli przy mojej chorobie. To jest nie do wypowiedzenia w pojęciu wdzięczności. Wspólnota zakonna stanęła przy mnie zwartym szeregiem”.

Mimo swego wieku Ks. Kard. Nagy cały czas był bardzo aktywny, publikując liczne teksty głównie w tygodniku „Niedziela”. Komentował też ważne wydarzenia z życia Kościoła i Polski. Uczestniczył w prezentacjach albumów krakowskiego Wydawnictwa „Biały Kruk”, z którym współpracował. Udzielał się duszpastersko w parafiach udzielając Bierzmowania, przewodnicząc różnym uroczystościom i pielgrzymkom, głosząc słowo do środowiska przedsiębiorców i pracodawców „Talent”.

Uczestniczył jeszcze 12 maja 2013 roku we Mszy świętej na Skalce z okazji procesji stanisławowej. Ostatnie dni swego życia spędził w odnowionym polskim Domu Macierzystym Księży Sercanów w Krakowie Płaszowie.

Uroczystości pogrzebowe Ks. Kardynała odbyły się we wtorek 11 czerwca 2013 roku w sanktuarium bł. Jana Pawła II w Krakowie. Uroczystościom przewodniczył Ks. Kardynał Stanisław Dziwisz, Arcybiskup Metropolita Krakowski.

W Mierzeszynie już 5 czerwca 2013 roku modlono się za zmarłego Kardynała, przyjaciela bł. Jana Pawła II.

RV

MIERZESZYN PRZED JASNOGÓRSKIM SANKTUARIUM

sobota, 1 czerwca 2013 roku



STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszcze Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzeszyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.